

Tusk odpowie za „groźby” wobec Glapińskiego?

14 stycznia 2023

Prokuratura okręgowa w Radomiu prowadzi śledztwo w sprawie lipcowej wypowiedzi Donalda Tuska dotyczącej prezesa NBP Adama Glapińskiego.



W lipcu podczas konwencji Platformy Obywatelskiej w Radomiu Donald Tusk stwierdził, że jeśli PO wygra wybory, to wyprowadzi Adama Glapińskiego z Narodowego Banku Polskiego. Przekonywał również, że na przeszkody prawne związane z ponownym wyborem Glapińskiego na drugą kadencję w Narodowym Banku Polskim wskazywali eksperci kancelarii prezydenta. „Adam Glapiński jest nie tylko niekompetentny, nie tylko nieprzystojny w tym, co robi. Adam Glapiński jest też nielegalny. Nie będzie ani dnia dłużej prezesem NBP. Nie trzeba będzie ustawy” – powiedział wówczas były premier Donald Tusk.

W reakcji na słowa byłego premiera, prezes NBP Adam Glapiński zapowiedział złożenie zawiadomienia do prokuratury. „Wchodzi w grę groźba karalna i zamach na niezależność i suwerenność NBP zagwarantowane w konstytucji. To próba wymuszenia na banku narodowym jakiejś decyzji” – oświadczył prezes NBP Adam Glapiński.

Jak dowiedział się TVN24, prokuratura okręgowa w Radomiu bada, czy słowa Donalda Tuska mogły stanowić przestępstwo w myśl artykułu 128 „Kodeksu karnego”, który mówi o zamachu na konstytucyjne organy państwa.



Stacja skontaktowała się z rzeczniczką radomskiej prokuratury.

Prokurator Agnieszka Borkowska potwierdziła, że śledztwo w sprawie wypowiedzi lidera PO faktycznie jest prowadzone. Dodała, że Tusk mógł popełnić dwa przestępstwa.

Pierwsze z nich to przygotowanie działań bezpośrednio zmierzających do usunięcia przemocą konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej – Prezesa Narodowego Banku Polskiego. Śledczy badają także, czy polityk PO mógł dokonać czynu polegającego na wywieraniu groźbą bezprawną wpływu na jego czynności urzędowe poprzez publiczne formułowanie wypowiedzi kwestionujących legalność powołania Adama Glapińskiego na drugą kadencję Prezesa Narodowego Banku Polskiego oraz zapowiadające niezwłocznie pozbawienie go pełnionej funkcji w przypadku wygrania przez partię polityczną Platforma Obywatelska wyborów parlamentarnych.

Drugie przestępstwo miałoby polegać na publicznym znieważeniu i poniżeniu konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej poprzez publiczne formułowanie wypowiedzi podważających kompetencje Adama Glapińskiego do pełnienia funkcji Prezesa Narodowego Banku Polskiego oraz legalności jego wyboru, tj. o czyn z art. 226 § 3 kk.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Na podstawie: Tysol.pl, TVN24.pl

Źródło: MediaNarodowe.com